

Wybór poezji



SAFONA

Wybór poezji

TLUM. JAN PIETRZYCKI

Hymn do Afrodyty

Na tronie promienistym, Afrodyto boska,
Usłysz pragnień mych rwących modlitwę dziewczęcą...
Gdy mi serce się krwawi i rani je troska,
Niechaj jasne się czary uroków Twych święcą!

Bogini, Miłość

Przez obłoki słoneczne, błękitne mgieł głębie,
Kędy¹ róże się płonią² w szafirach najbledsze,
Wóz Twój złoty powiodą bieluchne gołębie,
Uderzając piórami skrzydełek w powietrze.

Stań nade mną i jasne rzucając z ocz³ blaski,
Poprzez uśmiech tak przemów za moich próśb echem:
«Czemu lękasz się dziewczęcę? Wszak wzywasz mej łaski,
A ja idę ku tobie — z słonecznym uśmiechem.

Modlitwa, Bogini, Kobieta,
Miłość

O, jak cudnie się dzisiaj liliowy twój wianek
Zaróżował kochaniem na skroni dziewczęcej!...
Może wzgardził miłością twą płochy kochanek?
Więc ja sprawię, że kochać cię będzie goręcej!»

Przybądź, Jasna!... Twym stopom rozścielę mą szatę,
Patrząc w boskich Twych źrenic głębinę błękitną...
Afrodyto, wnijdź⁴ w moją dziewczęcą komnatę,
Niechaj oto w niej róże czerwone zakwitną!...

Sen dziewczyny

Wybacz, matko, drży mi ręka,
Pierś faluje, lice⁵ płonie...

Matka, Córka, Miłość,
Tęsknota, Bogini, Kobieta,
Władza

¹kędy (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

²płonić się — rumienić się. [przypis edytorski]

³ocz (daw. forma) — dziś N.lm: (z) oczu. [przypis edytorski]

⁴wniść (daw.) — dziś: wejść. [przypis edytorski]

⁵lice a. lica (daw.) — twarz, policzki. [przypis edytorski]

Już nie nęcą mnie krosienka⁶ —
Dziwne czary grają w łonie.

Przejmująca, słodka, miła
Za kochaniem rwie tęsknota —
Matko! mnie się w noc przyśniła
Afrodyty władza złota...

W gaju miłości

W świętym gaju miłości stawiam ołtarz biały —
Przed ołtarzem zasłonę wieszam złotolitą.
...Niech obrzędy się czynią tam dla Twojej chwały —
O Afrodyto!

Świątynia, Miłość, Bogini

Białych wróbli z błękitu spłyną chmury zwiewne,
Lśniący rydwan unosząc cypryjskiej bogini⁷.
Dźwięki hymnu się ozwą stęsknione i rzewne
W cichej świątyni.

A gdy w przystań zawiną żeglarze bezdomni,
W świętym gaju żegnając zielone mórz fale,
O młodości i życiu dziewczyna zapomni
W miłosnym szale!

Śmierć

Nie ludź mnie, śmierci, żeś ciszy głębiną,
Że milkną w tobie harf-pieśniarek zwrotki.
Nie, ty nie jesteś tą cudną dziewczyną,
Co daje we śnie pocałunek słodki.

Śmierć, Sen, Pocałunek

Nie! tyś nieszczęściem... na twej trupiej głowie
Zwiędła lodyga i kwiat nenufaru.
— O, gdybyś szczęściem była, to bogowie,
Zazdroszcząc ludziom twych upojeń czaru,
Chcieliby zamknąć życia wieczną księgę,
Dusz nieśmiertelność niszczyć i potęgę.

Śmierć, Bóg,
Nieśmiertelność, Szczęście,
Zazdrość, Kondycja ludzka

Gongyla

Gongyla, cudna moja kochanka
Odeszła...
— (czyli smutek się zmniejszy?) —

Żaloba, Miłość, Śmierć,
Kwiaty, Uroda

⁶krosienka — zdrobn. od: krosna; krosno: przyrząd do wytwarzania tkanin z przędzy poprzez przeplatanie przez siebie dwóch prostopadłych względem siebie układów nitki: osnowy i wątku. [przypis edytorski]

⁷cypryjska bogini — Afrodyta, bogini miłości, która wg mit. gr. urodziła się z piany morskiej w pobliżu Cypru, stąd wyspa ta była miejscem jej szczególnego kultu, a bogini przydawano przydomek Kipryda (Cypryda, cypryjska). [przypis edytorski]

Oto mi wypadł z młodego wianka
Kwiat najpiękniejszy. —

...Bo oczarował mnie bóg kochaniem
I czar tęsknoty zlał w łono drzące...
— Może to w oczy, smutkiem milczące,
Hermes mi spojrzal z zorzy świtanie?...
O, niech się zjawi, niech zakołysze
Wokół mej skroni tęczą wesołą,
A błagać będę o wieczną ciszę
I kwiat lotosu na blade czoło...

Tęsknota, Bóg, Miłość

Smutek

...Że świat czarów wiosennych był ci obcym wszystkim,
A cud jasnej miłości wydawał się grzechem,
Że przenigdy w twej duszy nie odbił się echem
Dźwięk formingi⁸ orfejskiej⁹ i pieśni fletnistek,
Ani w wieczór pogodny, szkarłatem zórz cichy,
Nie nęciły cię w Pierii¹⁰ różane kielichy — —
Będziesz sama, gdy przetnie dłoń Parki okrutna
Wstęgę życia i w nicość marzenia twe spłyną,
Boś milczeniem spowita, samotna i smutna,
Nie odczuła w tym świecie poezji, dziewczyno!

Miłość, Sztuka, Radość,
Smutek, Kondycja ludzka

Samotność, Poezja

Wiosenne rano

Rzuciła Eos warkocze różowe
Ponad obłoków pozłocistą tonią...
— O, jak te białe krzewy jaśminowe
Dyszą zawrotną, przenaślodszą wonią!
Tęskniąc za falą Heliosa świetlaną,
Przywdziały białe dziewiczości stroje
I tchną słodyczą — —
(w to wiosenne rano
Stokroć mi słodsze młode usta twoje!)

Świt, Światło, Bogini

Kwiaty, Zapach, Słońce,
Natura, Miłość, Pożądanie

Piosnka fletu

W księżycowej, jasnej fali
Senna gdzieś fontanna pluszcze...
Przy fontannie szemrzą bluszcze,

Muzyka, Woda, Tęsknota

⁸*forminga* — kitarra (a. cytara), podobny do liry starogrecki instrument strunowy szarpany. [przypis edytorski]

⁹*orfejski* — właściwy Orfeuszowi; Orfeusz (mit. gr.): syn boga Apollina i muzy Kalliope, pochodzący z Tracji muzyk, poeta i pieśniarz, który śpiewem swoim poskramiał dzikie zwierzęta i ożywiał martwe przedmioty; sławny z tego, że zszedł do Hadesu po swą zmarłą żonę Eurydykę i oczarował swoim śpiewem władcę krainy zmarłych, jego imię wiąże się nie tylko z siłą oddziaływania piękna i arcyzmu, ale również z kultem orfickim i wiarą w metempsychozę. [przypis edytorski]

¹⁰*Pieria* — kraina w staroż. Grecji (właśc. w Macedonii), położona na płn. od Olimpu, między Morzem Egejskim a Masywem Olimpijskim; w mit. gr.: siedziba Muz. [przypis edytorski]

A wśród bluszczów flet się żali —
Przez powietrze jasne, złote
Drży melodią łez perlistą — — —

O, gdybyś ty mą tęsknotę
Chciał mi zagrać, mój fletnisto!

Taniec

Gwar głosów młodych — z powiek sen mi płoszy — —
Czerwone w gaju pochodnie migocą...
Dziewczęta z Krety księżycową nocą
Tańczą wokoło ołtarza Rozkoszy...

Taniec, Noc, Kobieta,
Młodość, Rozkosz, Las

Fragment epigramu

...Gdy zgasną żrenic blaski w noc wiosenną, cudną,
Nie żałuj mej młodości — śmierć przyjmij z pogodą...
Cóż, że życie me było chwilą krótką, złudną?...
— Ukochani przez bogów umierają młodo!...

Śmierć, Młodość, Artysta,
Poetka, Bóg

Wiosna

Już mi się łąka rozkwiciła cudnie,
A ponad łąką rozlało południe
Wiosenne wonie...

Wiosna, Radość, Tęsknota,
Miłość, Szczęście

Zagrajcie flety i harfy złociste!
Oto pragnienie w twe oczy przezczyste
Spływa — i tonie...

Białe w komnacie rzuciłam dziś krosna,
A w duszy mojej ozwała się wiosna
Rwącą tęsknotą — — —

— Daj usta!... szczęścia melodia zadźwięczy...
Opaszysz wokół swej piersi młodzieńczej
Włosów mych złoto.

Pocałunek

Zazdrość

Widziałam... jakiś nieznany młodzieniec
Rozmawiał z tobą tam, nad leśną strugą...
Patrzył w twe oczy tak dziwnie... tak długo,
Aż na twych licach zapłonął rumieniec.

Spotkanie, Wzrok, Flirt

Wiesz? jam zazdrosna o twoje dziecinne
Spojrzenia jasne, o usta niewinne —

Zazdrość

Oczy, podobne chabrom — usta róży...
Patrzę na ciebie jak w cudne widzenie — —
Przez pierś przechodzą mi rwące płomienie,
A w żyłach moich młoda krew się burzy...

Wzrok, Ogień, Krew

Dobroć i piękno

Dobroć i piękno niechaj idą w parze!
Obydwom¹¹ święte budują ołtarze
I modlitewne zanoszą orędzie — — —

Dobro, Piękno, Świątynia,
Uroda, Ciało, Dusza

Młodzieniec piękny, niech i dobrym będzie,
Zaś serca dobroć na dziewczęcej twarzy
Niechaj cudnymi kolorami marzy!

Północ

Dawno już zgasły Plejady¹²...
Za cichym borem, w mgle bladej
Księżyc do skłonu się chyli...

Noc

Serce tęsknotą mi płonie — — —
(...Tyś pewnie teraz, Faonie,
Przy Amaryli!...)

Tęsknota, Zazdrość

Do brata Charaksosa

Nereid¹³ cudnych wodne drużyny!
Wiedźcie mi brata statek srebrzysty
Przez szafirowe morza głębin
Na brzeg ojczysty.

Morze, Okręt

Pośród rodzinnej, kwitnącej wiosny
Szczęśliwa dola niechaj mu wskrześnie,
A życie da mu w jawie radosnej,
Co widział we śnie.

Sen, Marzenie, Szczęście,
Odrodzenie

— Ludzkich wyroków posłańcze boski¹⁴,
Przynies miłości nowej podniętę!

Miłość, Odrodzenie

¹¹*obydwom* (daw. forma) — dziś C.lm: obydwóm. [przypis edytorski]

¹²*Plejady* (mit. gr.) — siedem nimf, córek tytana Atlasa i okeanidy Plejone (nazwa ich może też oznaczać „gołębice”, gr. *peleiades*), będących towarzyszkami dziewiczej bogini Artemidy; ścigane przez Oriona, zostały przemienione przez Zeusa w gwiazdy; imieniem Plejad nazwana jest gromada gwiazd w gwiazdozbiore Byka, sąsiadująca z konstelacją Oriona; ze wschodem Plejad na niebie nad Grecją w początkach maja rozpoczął się pomyślny dla żeglugi morskiej okres, który kończył się wraz z ich zachodem na początku listopada, kiedy nastawał okres burzowy; Plejady najlepiej widoczne są przed północą, otacza je charakterystyczna błękitnawa mgławica. [przypis edytorski]

¹³*nereidy* (mit. gr.) — nimfy morskie, córki Nereusa, boga morskiego i wróżbity, obdarzonego zdolnością przemiany swej postaci w dowolną istotę; najsłynniejszą z nereid była Tetyda, matka Achillesa. [przypis edytorski]

¹⁴*Ludzkich wyroków posłańcze boski* — zwrot do Hermesa. [przypis edytorski]

By wszystkie żale, zwątpienia, troski
Zatopił w Lete¹⁵.

Moc zapomnienia i dobroć łaski
Będzie mu oto, jak wino, mocną,
Unosząc pamięć w zachodu blaski
I w ciemność nocną.

Pamięć, Wino, Odrodzenie

Oblubieńcowi

Czoło pąsową ci różą uwieńczę,
Boś najszczęśliwszym z wszystkich, oblubieńcze!
(Tęsknota nie ma przystępu do łona).

Szczęście, Ślub, Kobieta,
Mężczyzna, Pocałunek

Oto dziewczyna wyciąga ramiona
I władzy twojej oddaje się pusta,
Byś z dziewiczości scalał jej usta...

Wzbroniony owoc

Na najwyższej gałęzi, wśród listnej zieleni
Młode jabłko się krasą¹⁶ dziewczęcą rumieni...
Chociaż chłopców je płochych dostrzegło już oko,
Nie dostaną owocu...
zbyt zawisł wysoko...

Jabłko, Pożądanie

Noc

Nocy ty cudna! Pieśń weselna, pusta
Woła ku tobie biesiadników grono...
Piersi kochanki na kochanka łono
Rzucasz i łączysz pocałunkiem usta...

Noc, Wesele, Kochanek,
Miłość

Nocy ty cudna! Po dziecięcia twarzy
Wiedziesz cię światel... i dziecku się marzy
Bajka uludna!

Noc, Dziecko, Sen,
Marzenie

...Stanęłam — sama i smutna ogromnie...
Wiem, że choć tęsknię, nie przyjdzie nikt do mnie —
...Nocy ty cudna!

Noc, Samotność

Skarby

Hej! jakże mi dziewczyna moja w cud rozkwita — —
Kwiatem lice¹⁷ jej płonie we wieńcach warkoczy,

Młodość, Uroda, Kobieta

¹⁵Lete a. *Leta* (mit. gr.) — rzeka zapomnienia, jedna z pięciu rzek Hadesu, krainy umarłych. [przypis edytorski]

¹⁶krasa (daw.) — uroda. [przypis edytorski]

Złota zorza poranku z dziewczęcych ócz¹⁸ świta —
Zakochały się w cudzie tym jasnym me oczy...

Choćbyś Lesbos do morza błękitnych dał granic
Za jej urok, lub złoto z hermijskiej głębin¹⁹,
Darmo... za nic nie oddam ci skarbów mych — za nic...
Czymże złoto, czym władza — przy ustach dziewczyny?...

Dar, Klejnot, Bogactwo,
Władza, Miłość

Zgon Adonisa

O, bóstwo!... twoim tronem rozkoszna Cytera²⁰...
Omotany w jesiennych liści złote pęta,
Bóg miłości, rozkoszny Adonis²¹ umiera...
— Zapłaczcie mu nad grobem — zapłaczcie dziewczęta!

Piękno, Miłość, Śmierć,
Natura, Jesień

Grób Timady

Spoczęła w bluszczów zielonej kaskadzie...
...Śmierć zakochała się w cudnej Timadzie
I w Persefony porwała ją ciemnie...

Kobieta, Uroda, Rośliny,
Miłość, Bogini, Śmierć

— Prochu mój drogi!... ty przyjmij ode mnie
Pieśń-żałobnicę i warkocz dziewczęcy...
Wiem ja, że nadto nie pragniesz nic więcej!

Żaloba, Ofiara

Dike

Piękna Dike! ustrój głowę
W kwietne wieńce anyżowe...
Niechaj w bieli i zieleni
Młode liczko się rumieni!

Kobieta, Młodość, Kwiaty,
Strój, Uroda

Patrząc w warkocz twój rozwity²²,
Zaspiewają pieśń młodzieńce,

¹⁷*lice* a. *lica* (daw.) — twarz, policzki. [przypis edytorski]

¹⁸*ócz* (daw. forma) — dziś N.lm: (z) oczu. [przypis edytorski]

¹⁹*złoto z hermijskiej głębin* — rzeka Hermos (dziś: Gediz w Turcji) w Azji Mniejszej, płynąca z gór Frygii przez równinę lidyjską i wpadająca do Zatoki Smyrneńskiej w okolicach Smyrny (dziś: Izmir) słynęła z tego, że w jej piaskach znajdowano złoto. [przypis edytorski]

²⁰*Cytera* — nazwa wyspy (dziś Kithira) położona u wybrzeży Lakonii (tj. przy pld. wybrzeżu Płw. Peloponez), gdzie miała wyłonić się z piany morskiej bogini miłości Afrodyta i gdzie miała swoje świątynie; jeden z przydomków Afrodyty brzmiał: Cytorejka. [przypis edytorski]

²¹*Adonis* (mit. gr.) — młodzieniec, który ze względu na swą urodę był ukochanym Afrodyty i Persefony; boginie rywalizowały o niego, w efekcie sprzeczki bogów Adonis zginął stratowany przez dziką, lecz został wskrzeszony przez Zeusa; w staroż. Grecji Adonis był otoczony kultem, który dotarł w te rejony w okresie archaicznym z terenów bliskowschodnich: śmierć i zmartwychwstanie Adonisa odzwierciedlały cykliczne zmiany w przyrodzie (stąd u Safony wzmianka o jesiennych liściach w chwili śmierci Adonisa). [przypis edytorski]

²²*rozwity* — rozwinięty; tu: rozpleciony. [przypis edytorski]

Że kochają cię Charyty²³,
Bo się umiesz stroić w wieńce.

Hiacynty

— Patrz! pościnano hiacyntom głowy...
Pomiędzy trawę upadł kwiat różowy,
Purpurą kraszając zielone kobierce...
(O, jak tym kwiatom jest bliskie — me serce!)

Kwiaty, Serce, Cierpienie

Po zachodzie

Apolla wóz²⁴ zapada
Za gaju krąg zielony.
Z dalekiej płynie strony
Noc błada.

Noc, Tajemnica, Tęsknota

Gwiazd drżących srebrne lica
Zobaczysz znad przełęczy.
Na strunie mej zadźwięczy
Tęsknica.

W upojną ciszę nocną
Nieznane ujrzysz światy.
— Jak mocno pachną kwiaty —
Jak mocno!

Pieśń o Attydzie

Myśl z dawnych wiosen pamiątki grzebie²⁵ —
Ciche pragnienia ku tobie płyną...
Gdyś mnie odeszła, jasna dziewczyno,
Jedno²⁶ mi chyba umrzeć bez ciebie!

Wspomnienia, Rozstanie,
Pamięć, Cmentarz

Łzą rzewną złocąc smutek rozstania,
Uniosłam serce na wspomnień cmentarz —

²³*Charyty* (mit. gr.) — trzy boginie wdzięku, piękna i radości (w mit. rzym. Gracje): Aglaja („Promienna”, patronka splendoru towarzyskiego), Eufrozyna („Rozumna”, patronka towarzyskiej wesołości) i Taleja („Kwitnąca”, symbolizująca kwitnące życie); córki Zeusa i Hery (a. Heliosa i Ajgle), towarzyszyki Afrodyty, którą ubierały, towarzysząc codziennej toalecie porannej bogini miłości; czczone w Atenach, Sparcie, Pafos i Orchomenos w Beocji, obchodzono ku ich czci święto, Charyteje; były przedstawiane w udrapowanych długich szatach, pięknie ufryzowane (później nagie), trzymające się za ręce, uczestniczące w zabawach z muzyką i tańcem; ich atrybutami były: róża, mirt, instrumenty muzyczne, jabłko lub flakonik z wonnym olejkiem, czasem kłosa lub maki; patronowały sztukom pięknym i rękodziełu, szczególnie opiekowały się piękną młodzieżą. [przypis edytorski]

²⁴*Apolla wóz* (mit. gr.) — słońce; Apollo, bóg piękna, opiekun sztuk, zsyłający natchnienie, przebywający stale na Parnasie w otoczeniu dziewięciu Muz, syn Zeusa i Leto, bliźniaczy brat Artemidy, patronował także jasnowidztwu, był opiekunem wyroczni, bogiem światła i słońca, nosił przydomek Febus, co z gr. (*fojbos*) oznacza „promienny” i bywał ze słońcem utożsamiany (choć bóstwem samej planety był Helios). [przypis edytorski]

²⁵*grzebać (pamiątki)* — tu: odgrzebywać, wygrzebywać; wydobywać. [przypis edytorski]

²⁶*jedno* — tu: tylko; *Jedno mi chyba umrzeć*: pozostaje mi chyba tylko umrzeć. [przypis edytorski]

Lecz się wspomnienie z duszy wylania
I pytać pragnie: czyli²⁷ pamiętasz?

— Szumiały złote wesela kruże²⁸
Na młodych uczuć wiosennej łące.
Wieńce fijołków brałaś i róże,
Wieńcząc mi łono w mirty kwitnące.

Miłość, Młodość, Kwiaty,
Poezja, Poetka

Na moje włosy kwietne wonności
Ronilaś z konchy, kochanko hoża,
Wabiąc mnie szeptem z miękkiego łoża,
Spragniona cichej, młodej miłości.

Kędyś²⁹ w Sardes³⁰ myśl twa płynie,
O Attydo, ku tej wiosnie,
Kiedy, garnąc się miłośnicie
I czcząc we mnie swą boginię,
Rzekłaś sercu: „Serce prześnij
Czar młodości urojony
W złotostrunej, cudnej pieśni
Mej Safony!”

Dziś z lidyjskich niewiast grona
Tyś, jak księżyc w gwiazdnej łodzi,
Gdy nad kręgiem morza wschodzi
Jego twarz zaróżowiona —
I w różanym parku tonie,
Zapadając w drzew gęstwiny,
A gdzieś z łąki płyną wonie
Koniczyny...

Księżyc, Uroda, Zapach,
Kwiaty

— Taka cudna noc dokoła —
Cud uroków szczeroloty — —
Tylko w piersi smutek woła,
Tylko w duszy cień tęsknoty...

Noc, Piękno, Smutek,
Tęsknota

²⁷czyli (daw.) — konstrukcja z partykułą wzmacniającą *-li*, znaczenie: czy, czy też. [przypis edytorski]

²⁸kruża — znane od czasów przedhistorycznych naczynie z uchwytem, szyjką i rozszerzonym wlewem, rodzaj dzbana. [przypis edytorski]

²⁹kędyś (daw., gw.) — gdzieś. [przypis edytorski]

³⁰Sardes — stolica Lidii, staroż. miasto w Azji Mniejszej, k. Smyrny (dziś: Izmiru) w zach. Anatolii. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/safona-wybor-poezji/>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Pietrzycki, O erosie i winie, przekłady z Safony, Anakreonta i poetów polsko-łacińskich, Księgarnia I. Chmielewskiego, Lwów, 1911.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Aleksandra Sekuła.

ISBN 978-83-288-5900-5

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.